

## Symbolika wnętrza kościoła Matki Bożej Nieustającej Pomocy Katowice – Szopienice.

### Wstęp

Kościół Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Katowicach (Szopienice – Burowiec) budowany był w latach 1979 – 1986 w perspektywie mającego w okolicy powstać osiedla mieszkaniowego, które jednak nie powstało na skutek ówczesnego kryzysu gospodarczego, a po stanie wojennym - upadku osiedlowo wielkopłytkowego budownictwa mieszkaniowego.

Zaprojektowany został jak blok, a proces budowy obciążony był wszystkimi konsekwencjami ówczesnego budownictwa sakralnego. Bryła kościoła ma charakter hali zbudowanej na 11 żelbetowych ramach nośnych. Wrażenie fabryczności tej konstrukcji podkreślały dodatkowo żeliwne rury odprowadzające wodę deszczową z dachu wewnątrz kościoła.

Od 2002 roku rozpoczęto, pod kierunkiem i według projektów architekta Krzysztofa Gorgonia, planowanie, projektowanie i wykonywanie prac nad architektonicznym usakralnieniem tego wnętrza.

Na początek cała powierzchnia dachu została pokryta dwoma warstwami papy dachowej, podkładowej i termozgrzewalnej. Po wymianie całej instalacji elektrycznej kościół został pomalowany w kolorze ciepłej szarości rytmicznie przedzielonej bielą ram nośnych kościoła.



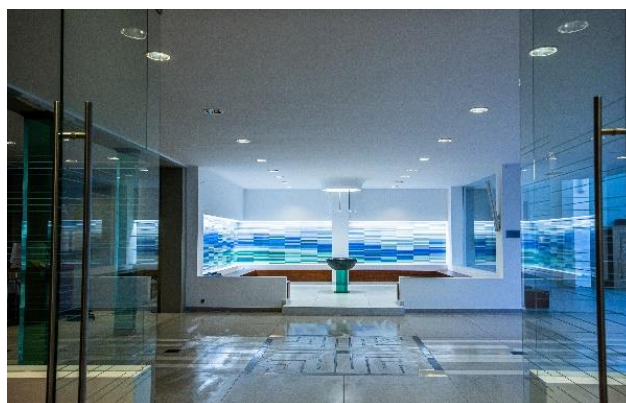
Sklepienie kościoła zostało obniżone rozwieszoną nad całą powierzchnią nawy lekką, jakby namiotową białą plandeką. To złagodziło halowo fabryczny

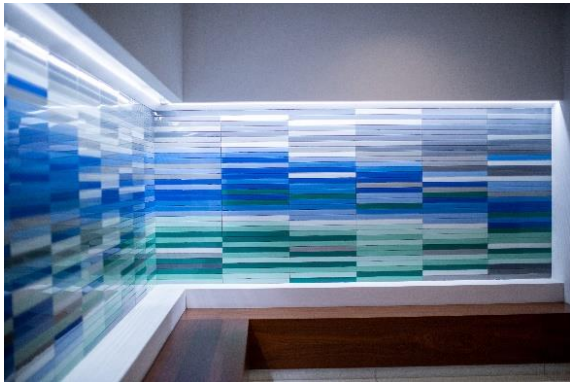


klimat wnętrza i a przez kształt lekkiego łuku nabrało łagodniejszego charakteru. Tak duża biała powierzchnia znacznie też rozjaśniła to wnętrze. Z tym sklepieniem korespondują specjalnie zaprojektowane żyrandole w kształcie białych mis o sporej średnicy.

### Kaplica Chrztu Świętego.

Zaraz po wejściu do kościoła, jeszcze w przestrzeni pod chórem, po lewej stronie przygotowana została Kaplica Chrztu św. Jej umiejscowienie nawiązuje do lokalizacji baptysteriów we wczesnochrześcijańskich świątyniach wedle sakramentalnej logiki.





Na początku jest Chrzest, który wprowadza w przestrzeń Kościoła, w którego centrum jest Eucharystia.

Ściany Kaplicy zdobi mozaika z prawie 730 szklanych listew, których kolorystyka i układ sugeruje obraz rzeki, co też potwierdza tytuł: „Wody Jordanu”.

Misa chrzcielna wykonana jest z naturalnego kamienia - marmuru o nazwie Verde Gwatemala z dominującym ciemno zielonym kolorem i gdzieś tam przenikającą szarością i bielą.



Posadowiona jest na specjalnej stopie wykonanej z klejonych warstw szkła, co uwypukla naturalnie zielony kolor szkła.



Szklana stopa podtrzymująca misę chrzcielną jakby wychodzi z posadzki, z podłoża, co delikatnie podkreślają rzeczne kamienie i odrobina światła. To symbolicznie ma przypominać, że Chrzest Św. jest źródłem i początkiem.

Wyraźcie obecny w kaplicy Chrzcielnej zielony kolor misy chrzcielnej i szklanej stopy ją podtrzymującej nie jest przypadkowy. Zielień kojarzy się bowiem przede wszystkim z życiem, harmonią, a Chrzest Św. jest początkiem nowego życia z Jezusem, zawsze świeżym i harmonijnym.

Nad misą chrzcielną założony został szklany plafon z łagodnym światłem symbolizujący niebo otwarte nad wodami Jordanu przypominający o słowach Ojca: *To jest mój Syn umiłowany*. Z wnętrza tego plafonu zwisa jakby opadając 7 szklanych kul nawiązujących do darów Ducha Św., na które po raz pierwszy Chrzest Św. nas otwiera.



Lokalizacja misy chrzcielnej w centrum kaplicy pozwala, żeby liturgia Chrztu Św., polanie głowy dziecka wodą, namaszczenie olejem, nałożenie białej szaty, mogło dziać się nie tylko na oczach rodziców i chrzestnych, ale także dziadków i całej uczestniczącej w Chrztu rodziny.

Kaplica Chrztu została poświęcona w roku 1050 rocznicy Chrztu Polski przez ks. Tadeusza Rozmusa, ówczesnego wicegenerała Księży Salezjanów z Rzymu w niedzielę Odpustową ku czci Matki Bożej Nieustającej Pomocy 26. 06. 2016 r.



## Kaplica Matki Bożej Fatimskiej.

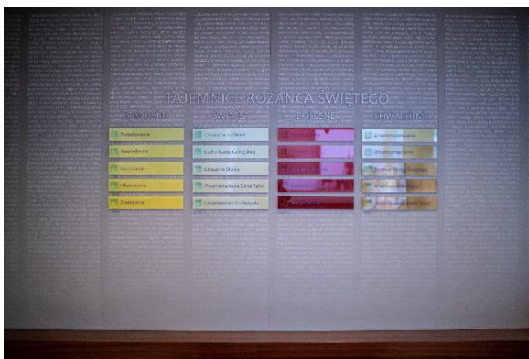


Naprzeciw Kaplicy Chrztu św. powstała Kaplica Matki Bożej Fatimskiej. Figura Matki Bożej Fatimskiej przywieziona przez Parafian z Fatimy umiejscowiona jest na wolno stojącym białym postumencie. Tłem dla figury jest mozaika z prawie 3850 szklanych kwadracików w kolorach od ciemnobordowych poprzez różne

odcienie czerwieni i różu aż po biel. Przy pierwszym spojrzeniu na mozaikę rozpoznajemy różę, bo różaniec, to wieniec róż. Po dłuższym namyśle możemy też zobaczyć wirujące słońce. To nawiązanie do Cudu Słońca, który miał miejsce na oczach dziesiątek tysięcy ludzi 13 października 1917 roku w Cova da Iria koło Fatimy. Od płaszczyzny mozaiki lekkim dystansem oddzielonych jest 20 szklanych sześcianików w kolorze seledynowym. Mają one przypominać o 20 Tajemnicach Różańca.



Nad głową Matki Bożej błyszczą, jak diamenciki 12 małych światełek. To nawiązanie do zdania z Apokalipsy św. Jana: *Niewiasta obleczone w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu.* (Ap 12,1b.)



Cała ściana bocznej kaplicy jest w

kolorze łagodnej szarości zapisana od góry do dołu uformowanym w kilka kolumn tekstem modlitwy Zdrowaś Maryjo... To graficzny symbol niezliczonej ilości różańcowych zdrowasiek wznoszących się ku niebu. Na tej ścianie na szklanych listwach w kolorach nawiązujących do treści różańcowych tajemnic przypomniane są wszystkie ich tytuły.

Kaplicę poświęcił Abp Senior Damian Zimoń 13 października 2017 r., dokładnie w 100 rocznicę ostatniego fatimskiego objawienia Matki Bożej.





## Posadzka.

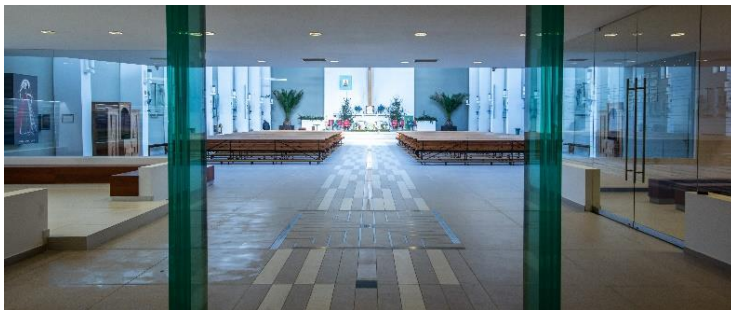


Na całej powierzchni kościoła do linii prezbiterium posadzka została wyłożona płytami z gresu Firmy Marazzi.

Są to płyty w kwadracie 120/120 cm w szarym, matowym kolorze z bardzo delikatną fakturą lastryka. Przez środek kościoła od głównych drzwi do prezbiterium prowadzi coś jak dywan, aleja ułożona z wąskich pasów płyt matowo szarych i matowo białych. Środkiem zaznaczona jest oś, symboliczny kierunkowskaz ułożony z tych wąskich szarych i białych płyt odróżniających się lekkim połyskiem. Tak zaznaczony jest kierunek od profanum do sacrum. Ta oś przedzielona jest ciemnozielonymi kwadratami wykonanymi z tego samego kamienia, co misa chrzcielna. Jeden z nich odróżnia się od pozostałych.



## Labirynt.



Wejście do obu kaplic łączy ułożony w posadzce labirynt o kształcie kwadratu. Wykonany jest z metalowych srebrno szarych matowych listew.

Wchodząc umownie do tego labiryntu, jednym z czterech wejść zawsze trafimy do jego środka, zaznaczonego przez jeden inny niż wszystkie pozostałe kwadraty z ciemnozielonego marmuru z wygrawerowanym krzyżem i rokiem położenia.



Na zewnętrznych krawędziach labiryntu laserowo wygrawerowane są liście i winogrona winnego krzewu.

To przypomnienie, że wchodząc do kościoła wchodzimy do winnicy Pana. Nasze życie bywa czasem jak labirynt, jednak wszystkie jego ścieżki prowadzą do centrum, do Jezusa.

Gdyby jeszcze policzyć kawałki płyty z których składa się w labiryncie wewnętrzna ścieżka prowadząca od wejścia do jego środka, to z każdej strony jest ich po czternaście. To takie delikatne przypomnienie, że każdy z nas idzie przez życie swoją własną drogą krzyżową.

### **Droga Krzyżowa.**

W Środę Popielcową 2017 roku, Bp Adama Wodarczyk poświęcił ukończoną Drogę Krzyżową. Jej autorką jest artysta grafik Katarzyna Czerner.

*Głównym, z powodzeniem wykorzystanym przez artystkę medium jest rysunek, dyscyplina utożsamiana z jedną z najbardziej działających form ekspresji. Czternaście wydrukowanych na szklanych taflach obrazów cechuje prostota kompozycji. Syntetyczny, prowadzony wrażliwą, doświadczoną ręką rysunek buduje oszczędną w formie autorską narrację kalwaryjskich wydarzeń. Czysta, precyzyjna linia, intensywność plam pozyskiwanych przez układ zakreskowanych płaszczyzn została*



*przełamana płaskimi, wydrukowanymi szablonowo formami. Porządkują one i dopełniają warstwę treściową oraz ideową poszczególnych stacji. Artystka nie epatuje nadmiarem ekspresji, nie zadziwia eksplozją kolorów, cała swoją uwagę skupia na istocie rzeczy, na męce Jezusa. (...) W tej konkretnej sytuacji, zderzenie dwóch pozornie sprzecznych ze sobą kategorii, szklanej, zimnej tafli z pojęciem cierpienia i miłości przemawia z dużą siłą, otwierając szereg interpretacyjnych możliwości. Prostota i powściągliwość w wyrażaniu*



*emocji sprzyjają kontemplacji. Miłość roztapia lodowate szkło. To od nas zależy, czy ją podejmiemy i uniesiemy. (Joanna Piech, ze wstępu do publikacji „Droga Krzyżowa w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Katowicach”.)*

W tak przedstawionej Drodze Krzyżowej widać zmierzenie się z realizmem cierpienia. To ważne, bo w naszych czasach łagodzi się cierpienie do newsów i symboli.



## Wizerunek Jezusa Miłosiernego.

W roku 2016 przed Uroczystością Chrystusa Króla, na zakończenie Jubileuszowego Roku Miłosierdzia, ks. bp Marek Szkudło poświęcił wizerunek Jezusa Miłosiernego.

Jest on, zachowując charakter obrazu Jezusa Miłosiernego, wykonany w technice grafiki spójnej ze stylem i kreską ze Stacjami Drogi Krzyżowej, co pozwoliło utrzymać jedność estetyki wnętrza naszego kościoła.



Wizerunek Jezusa Miłosiernego jest także dziełem Katarzyny Czerner.

Umiejscowiony po lewej stronie kościoła tuż za przestrzenią pod chórem, w pobliżu konfesjonału, miejsca celebracji Sakramentu Miłosierdzia, tworzy swoisty zakątek miłosierdzia. Jest to też wstęp do Eucharystii.

Sam Obraz – Jezus Miłosierny. Dłonie, stopy, twarz. Twarz jest jak z całunu turyńskiego, oczy i uśmiech skierowane na



patrzącego. Stopy i chód przypominają chód 30 letniego mężczyzny pracującego fizycznie i przemierzającego pieszo kilometry dróg. Dłonie błogosławią wskazując na stale i dla każdego otwarte Serce.

Powierzchnia bocznych ścian tego wizerunku zapisana jest wezwaniem z Koronki: *Miej miłosierdzie dla nas i całego świata*, jakby unosząc nasze, moje zaufanie do Jezusa. Jego ekspozycja jest znacznie zdystansowana od lica ściany tworząc wyraźną przestronność.

Po prawej stronie wizerunku Jezusa Miłosiernego umieszczona jest gablota, w której przechowywane są relikwie I stopnia św. Jana Pawła II, wielkiego Apostoła Miłosierdzia. 05 maja 2018 r. Arcybiskup Mieczysław Mokrzycki, Metropolita Lwowski, uroczystie wprowadził je do naszego kościoła.



Zdjęcia: Przemysław Jendroska.